

## AUKCYJNE ODKRYCIE

**Kilka tygodni temu pracownicy Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów, podczas przeglądania serwisu aukcyjnego Allegro natrafili na aukcję zeszytów pracy Stanisława Zarako-Zarakowskiego, naczelnego prokuratora wojskowego w okresie największych represji stalinowskich na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. W skład licytowanego zbioru w sumie wchodziły trzy zeszyty oraz luźno dołączona do nich korespondencja.**

Zamieszczona w serwisie aukcyjnym charakterystyka dokumentów sugerowała, że może być to niezwykle interesująca dokumentacja, wytworzona w prokuraturze wojskowej, która w owym czasie była jednym z najbardziej represyjnych ogniw komunistycznego aparatu terroru. Pracownicy BUiAD skontaktowali się ze sprzedawcą dokumentów, prosząc o spotkanie i pokazanie im kolekcji. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele archiwum Instytutu oraz prokurator Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Dokonano oględzin zeszytów oraz załączonej do nich korespondencji. Stwierdzono, że przedmiotowa dokumentacja powinna się znaleźć w zasobie archiwalnym IPN zgodnie z postanowieniami ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej<sup>1</sup>. Podczas spotkania poinformowano sprzedawcę o obowiązującym stanie prawnym, a tym samym o konieczności nieodpłatnego przekazania materiałów do zasobu archiwalnego IPN. Zwrócono mu również uwagę na zapisy ustawowe mówiące o odpowiedzialności karnej w przypadku uchylenia się od przekazania tych dokumentów Instytutowi<sup>2</sup>.

W połowie lutego br. omawiane archiwalia trafiły do zasobu IPN, gdzie zostały zewidencjonowane, wstępnie opracowane i poddane zabiegom konserwatorskim<sup>3</sup>.

Na pozyskany zbiór dokumentów składają się trzy zeszyty pracy z lat 1950–1954 oraz luźna korespondencja dotycząca procesu duchownych Kościoła katolickiego z Krakowa<sup>4</sup>. Wśród korespondencji są m.in.: anonimy z pogrózkami skierowanymi wobec prokuratora Stanisława Zarakowskiego oraz list w języku niemieckim nadany we Freiburgu, datowany na 22 stycznia 1953 r., skierowany do Sądu Wojskowego w Krakowie, a napisany przez Karolinę Bühler.

<sup>1</sup> Art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 18 XII 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (DzU z 2007 r. nr 63, poz. 424, z późn. zm.) stanowi, że „każdy, kto bez tytułu prawnego posiada dokumenty zawierające informacje z zakresu działania Instytutu Pamięci, jest obowiązany wydać je bezzwłocznie Prezesowi Instytutu Pamięci”.

<sup>2</sup> W myśl art. 54 ust. 1 ustawy o IPN „kto nie będąc do tego uprawnionym, dokumenty lub zapis informacji, podlegające przekazaniu Instytutowi Pamięci na podstawie art. 25 i 28 ust. 1 lub znajdujące się w archiwum Instytutu, niszczy, ukrywa, uszkadza, usuwa lub zmienia ich zapis, w inny sposób udaremnia lub znacznie utrudnia uprawnionej osobie lub instytucji zapoznanie się z nimi albo zakłóca lub uniemożliwia automatyczne gromadzenie lub przekazywanie takich informacji, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

<sup>3</sup> Zeszyty pracy oraz korespondencja zostały wciągnięte na spis zdawczo-odbiorczy oznaczony numerem IPN BU 2342.

<sup>4</sup> Chodzi o proces Kurii Krakowskiej odbywający się między 21 a 26 stycznia 1953 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie. Na ławie oskarżonych zasiadli wówczas czterej księża i trzy osoby świeckie. Akt oskarżenia w tej sprawie przygotował płk Stanisław Zarakowski, oskarżając o współpracę z wywiadem amerykańskim i handel dewizami. W sprawie zapadły trzy wyroki śmierci – wobec ks. Józefa Lelity, Michała Kowalika i Edwarda Chachlicy. Wyroki ostatecznie nie zostały wykonane. Szerzej zob. F. Musiał, M. Lasota, *Kościół ranny. Proces księdza Lelity i sprawa kurii krakowskiej*, Kraków 2003.

Przy liście znajduje się tłumaczenie sporządzone na zlecenie Wojskowej Prokuratury Okręgowej nr V w Krakowie przez dr. Zenona Brema, tłumacza przysięgłego z języka niemieckiego.

Najważniejsze w pozyskanej kolekcji są jednak zeszyty pracy Stanisława Zarakowskiego (od 1947 r. używał on wyłącznie drugiego członu nazwiska). Prokurator Zarakowski był na początku lat pięćdziesiątych jedną z najważniejszych osób w wojskowym wymiarze sprawiedliwości. Zaczynał jako oficer śledczy Naczelnej Prokuratury Wojskowej, potem był prokuratorem w Wojskowej Prokuraturze Okręgowej nr V w Krakowie, następnie zaś zastępcą prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego, zastępcą Naczelnego Prokuratora Wojskowego, zastępcą szefa Departamentu Służby Sprawiedliwości MON, by od 2 lipca 1950 r. pełnić funkcję Naczelnego Prokuratora Wojskowego. W 1953 r. został generałem brygady. Przeniesiony do rezerwy 19 kwietnia 1956 r. Jako osoba pełniąca ważne funkcje w organach wojskowego wymiaru sprawiedliwości uczestniczył w wielu procesach politycznych, będąc zarówno oskarżycielem, jak też osobą zatwierdzającą akty oskarżenia. Uchodził za „krwawego prokuratora”, często żądającego orzeczenia wyroku kary śmierci, dokonywał „zbrodni w majestacie prawa”. Był oskarżycielem m.in. w głośnych sprawach: Kazimierza Pużaka, bp. Czesława Kaczmarka, „procesie generałów”<sup>5</sup> czy wspomnianym procesie Kurii Krakowskiej. W 1991 r. prezydent Lech Wałęsa zdegradował Zarakowskiego do stopnia szeregowca. Stanisław Zarakowski zmarł 11 kwietnia 1998 r., nie odpowiedzialny za swoje zbrodnie<sup>6</sup>.

Pierwszy zeszyt pracy obejmuje zapiski z 1950 r. Drugi zeszyt jest opatrzony tytułem „Naczelny Prokurator Wojskowy Zarakowski Stanisław prokurator” i zawiera wpisy z 1953 r. Ostatni dotyczy lat 1953–1954. Na okładce widnieje nadruk gryfu tajności – „TAJNE” oraz zapis „Naczelna Prokuratura Wojskowa”, poniżej tytuł „Nr 64 Zeszyt pracy płk Zarakowski”. Ten zeszyt jako jedyny jest przeszyty i opieczętowany pieczęcią lakową z widocznym fragmentem napisu „Naczelna Prokuratura Wojskowa”. Wszystkie notatki znajdujące się w zeszytach są pisane odręcznie piórem lub ołówkiem. Każda notatka opatrzona jest datą dzienną.

Omawiane zeszyty są jedynymi tego typu dokumentami znajdującymi się w archiwach IPN, mimo że od początku gromadzenia dokumentów dotyczących prokuratur i sądów wojskowych z lat 1945–1956 udało się włączyć do zasobu archiwalnego tysiące teczek osobowych sędziów i prokuratorów, akt spraw karnych czy też tzw. dokumentacji administracyjnej. Materiały te przekazały przede wszystkim archiwa wojskowe oraz sądowe (głównie akta spraw karnych). Jak dotąd nie natrafiono na tak osobliwe dokumenty, jak zeszyty pracy sędziów czy też prokuratorów wojskowych.

Tego typu zeszyty pracy były, zalegalizowaną w obiegu biurowym sądownictwa wojskowego, pomocą kancelaryjną dla sędziów i prokuratorów. W zeszytach pracy notowano polecenia służbowe, opinie i charakterystyki dotyczące prowadzonych spraw karnych czy też oskarżonych lub skazanych. Zapisywano w nich także ustalania czynione podczas spotkań z przedstawicielami organów bezpieczeństwa i partii.

Omawiane zeszyty pracy, mimo że są dokumentami urzędowymi, mają charakter osobisty. Dlatego też są niezwykle cennym źródłem wiedzy dla badaczy zajmujących się problematyką sądownictwa wojskowego w pierwszym dziesięcioleciu tzw. Polski „ludowej”. Cennym prze-

<sup>5</sup> Szerzej zob. J. Poksiński, *TUN. Tatar-Utnik-Nowicki. Represje wobec oficerów wojska Polskiego w latach 1949–1956*, Warszawa 1996.

<sup>6</sup> Biogram Stanisława Zarakowskiego został opublikowany w książce K. Szwaagrzyka, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków – Wrocław 2005, s. 468–469. W zasobie archiwalnym IPN znajdują się akta osobowe prokuratora Stanisława Zarakowskiego przekazane przez Centralne Archiwum Wojskowe, oznaczone sygnaturą: AIPN BU, 2174/4212.

de wszystkim dlatego, że znajdują się w nich komentarze i indywidualne opinie dotyczące wielu istotnych kwestii związanych ze śledztwami i procesami politycznymi.

Prokurator Zarakowski zapisywał w zeszytach spostrzeżenia dotyczące kontrolowanych przez siebie postępowań prokuratorskich. Notatki pełne są osobistych komentarzy dotyczących toku postępowania w sprawach i propozycji konkretnych rozwiązań. Zarakowski ocenia też pracę prokuratorów. Niezwykle interesujące są zapiski będące opisem wykonywanych czynności merytorycznych, przeplatane streszczeniami rozmów z przedstawicielami aparatu bezpieczeństwa, wojska i administracji państwowej. Wśród swoich rozmówców Zarakowski wymienia m.in. Bolesława Bieruta, Edwarda Ochaba, marsz. Konstantego Rokossowskiego, generałów: Stanisława Popławskiego i Władysława Korczyca oraz Antoniego Skulbaszewskiego. Na kartach zeszytów znajdują się również listy spraw „do załatwienia” i „załatwionych”, często z komentarzami, w jaki sposób i z czyją pomocą. Często wymienia nazwiska skazanych i sądów, które te osoby skazały. Zarakowski opisuje i analizuje wybrane sprawy karne, analizuje kwestie organizacyjne w prokuraturach wojskowych ze szczególnym uwzględnieniem spraw partyjnych. Wiele miejsca w jego notatkach zajmują streszczenia różnych narad i spotkań. Ciekawe są adnotacje dotyczące przekazywania wytycznych i instrukcji swoim podwładnym.

Dzięki tego typu informacjom omawiane zeszyty pracy są istotnym źródłem wiedzy o organizacji i funkcjonowaniu organów wojskowego wymiaru sprawiedliwości na początku lat pięćdziesiątych, widzianych z perspektywy jednego z najważniejszych uczestników tych zdarzeń. To właśnie decyduje o wartości tej dokumentacji. Jej nieco osobisty charakter powoduje, że jest ona dopełnieniem, czy wręcz uzupełnieniem dokumentacji prokuratorsko-sądowej. Lektura zeszytów pracy Stanisława Zarakowskiego jest interesującym doświadczeniem poznawczym – przez pryzmat biurka jednego człowieka pozwala poznać maszynę komunistycznego terroru.

Z uwagi na wartość naukową tych archiwaliów podjęto decyzję o ich edycji źródłowej. Zeszyty pracy prokuratora Zarakowskiego Zarakowskiego zostaną opublikowane pod koniec tego roku.

